

Sygn. akt I ACa 376/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Bożena Wiklak

Sędziowie: SA Dorota Ochalska – Gola

SA Krystyna Golinowska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **W. S. (1)**

przeciwko **J. Ż.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 15 grudnia 2016 r. sygn. akt X GC 935/12

1. oddała apelację;
2. zasądza od J. Ż. na rzecz W. S. (1) kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 376/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego J. Ż. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą J. Ż. (...) Firma (...) z siedzibą w Ł. na rzecz powoda W. S. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Restauracja – (...) W. S. (1) z siedzibą w Ł. kwotę 124318 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty (pkt 1.), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2.) oraz orzekł o stosunkowym rozdzieleniu pomiędzy stronami kosztów procesu, pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu i ustalając, że powód wygrał sprawę w 84 % (pkt 3.).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych:

W czerwcu 2010 r. na zlecenie W. S. (1) sporządzono projekt budowlany zmiany funkcji lokalu użytkowego położonego przy ul. (...) w Ł. na kawiarnię wraz z instalacjami wewnętrznymi. Pozwany był autorem projektu instalacji wentylacyjno –klimatyzacyjnej, za sporządzenie której w dniu 11 września 2010 r. wystawił powodowi fakturę VAT nr (...) na kwotę 2806 zł.

W dniu 18 września 2010 r. powód jako zamawiający (inwestor) zawarł z J. Ż. jako wykonawcą umowę na wykonanie robót budowlanych, której przedmiotem było kompletne wykonanie instalacji klimatyzacji oraz wentylacji pomieszczeń kawiarni w budynku przy ul. (...) w Ł.. W jej treści strony uzgodniły m.in., że komplet urządzeń na wykonanie instalacji klimatyzacji miał dostarczyć zamawiający, natomiast komplet urządzeń na wykonanie instalacji wentylacji, jak również komplet materiałów montażowych na wykonanie tych prac wykonawca (§ 1 ust. 3 umowy). Wykonawca zobowiązał się do wykonania powyższych robót z należytą starannością oraz zgodnie m.in. z dokumentacją projektową, zasadami wiedzy technicznej i sztuką budowlaną (§ 2 ust. 1 i 9 umowy). Za wykonanie przedmiotu umowy wykonawca miał otrzymać wynagrodzenie w wysokości 28900 zł netto za wykonanie instalacji klimatyzacji oraz 73000 zł netto za wykonanie instalacji wentylacji, płatne wraz z podatkiem VAT w terminie 14 dni od daty dostarczenia poprawnej faktury VAT (§ 8 i 10 umowy).

W świetle postanowień przedmiotowej umowy, wykonawca udzielił zamawiającemu 2-letniej gwarancji jakości na przedmiot umowy, licząc od daty odbioru końcowego inwestycji, przy czym niezależnie od uprawnień z tytułu gwarancji jakości, zamawiającemu przysługiwały także uprawnienia z tytułu rękojmi za wady przedmiotu umowy. W ramach udzielonej gwarancji jakości wykonawca był zobligowany do niezwłocznego w (tj. w terminie 14 dni) usuwania powstałych usterek (§ 11 i 12 umowy). W umowie przewidziano także możliwość odstąpienia od umowy przez zamawiającego w przypadkach określonych w Kodeksie cywilnym (§ 13 umowy).

Urządzenia niezbędne do wykonania instalacji klimatyzacji zostały zakupione przez powoda. Były one niezgodne z założeniami dokumentacji projektowej, ponieważ zamiast dwóch klimatyzatorów zostało sprowadzonych pięć o parametrach znacznie odbiegających od tego, co zostało zaprojektowane. Pomimo tych niezgodności pozwany ostatecznie zaakceptował urządzenia dostarczone mu przez kontrahenta i przyjął je do montażu w lokalu powoda.

Pozwany, na podstawie opracowanej przez siebie dokumentacji projektowej dokonał montażu instalacji klimatyzacji i wentylacji w przedmiotowym lokalu, jednakże prace te nie zostały formalnie zakończone protokołem odbioru robót. Z tytułu wynagrodzenia za wykonane prace J. Ż. wystawił powodowi dwie faktury VAT w dniach 12 października i 14 grudnia 2010 r., każda na kwotę 62159 zł. Za prace montażowe powód zapłacił łącznie 124318 zł.

Kawiarnia (...) została otwarta w dniu 22 grudnia 2011 r., zaś pierwsze „robocze” uruchomienie instalacji klimatyzacji i wentylacji nastąpiło w maju 2012 r., podczas organizowanej w lokalu imprezy okolicznościowej. Zainstalowany przez pozwanego system chłodzący nie działał prawidłowo, ponieważ nie doprowadzał do skutecznego i odczuwalnego obniżenia temperatury powietrza w pomieszczeniach. W związku z powyższym, powód kontaktował się z pozwanym telefonicznie i prosił go o sprawdzenie sprawności urządzeń chłodzących. Mimo obietnic pozwany nie pojawił się w kawiarni, wobec czego powód postanowił zlecić naprawę instalacji klimatyzacji i wentylacji innemu podmiotowi. Wezwana w tym celu w pierwszej kolejności firma z P. odmówiła naprawy. Zadania tego podjęła się dopiero (...) Serwis (...) z siedzibą w Ś., doprowadzając do prawidłowego rozruchu instalacji klimatyzacji i wentylacji wykonanej przez pozwanego, wskutek czego zaczęły pracować wszystkie klimatyzatory. Wcześniej, z powodu odłączenia przewodu komunikacyjnego pomiędzy 3. a 4. jednostką, system widział jedynie trzy urządzenia zamiast pięciu. Jednak pomimo uruchomienia wszystkich urządzeń chłodzących, efekt obniżenia temperatury powietrza nadal pozostawał niezadowolający, wobec czego pracownicy (...) Serwis (...) dokonali także ogólnej oceny stanu instalacji klimatyzacji wykonanej przez pozwanego, stwierdzając wiele uchybień. W jednostkach wewnętrznych kanałowych – otwarte puszki elektryczne, umiejscowienie okablowania i elektroniki na zewnątrz wraz z nieuporządkowaniem okablowania, brak izolacji listew elektrycznych. W kanałach wentylacyjnych typu flex (miękkie przewody elastyczne) – duże opory powietrza, prowadzące do nieefektywności nawiewników (powinny być stosowane tylko na końcowych odcinkach instalacji). W jednostce zewnętrznej klimatyzacji umiejscowionej w pomieszczeniu z zamontowaną czerpnią oraz wyrzutnią – usytuowanie wyrzutni ciepłego powietrza bezpośrednio nad czerpnią (obie z żaluzjami skierowanymi ku dołowi), powodujące zabieranie przez czerpnię zamiast świeżego (chłodnego) powietrza z zewnątrz, powietrze wyrzucane (ciepłe), a w konsekwencji wzrost temperatury powietrza w pomieszczeniu, wzrost ciśnienia w układzie chłodniczym, spadek wydajności układu, aktywację zabezpieczeń i wyłączenie urządzenia. Dodatkowo jednostka

zewnątrzna (podobnie jak wewnętrzne) były nieposkładane i z otwartą obudową. Za powyższą usługę firma (...) wystawiła fakturę VAT na kwotę 1376, 37 zł.

Pismem z dnia 14 czerwca 2012 r., doręczonym pozwanemu w dniu 21 czerwca 2012r. powód wezwał go do usunięcia istotnych wad w wykonanej instalacji w lokalu Kawiarni (...) w Ł. w terminie 3 dni liczonym od daty odebrania pisma. Jednocześnie zastrzeżono, że brak usunięcia ujawnionych wad w oznaczonym terminie spowoduje nieprzyjęcie naprawy i odstąpienie od zawartej umowy.

W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z dnia 25 czerwca 2012 roku, pozwany m.in. poinformował powoda, iż zakres jego odpowiedzialności z tytułu prac wykonanych w Kawiarni (...) w Ł. dotyczy jedynie wykonania usługi montażu, albowiem nie jest on gwarantem w zakresie prawidłowego funkcjonowania urządzeń klimatyzacyjnych zakupionych przez powoda. W treści kolejnego pisma z dnia 2 lipca 2012 r. powód wskazał, że pozwany na podstawie umowy z dnia 18 września 2010 r. wykonał montaż instalacji klimatyzacji i wentylacji w sposób nieprawidłowy, niezgodnie z normami technicznymi, jak również nie dochowując należytej staranności. Wyjaśnił, że zrealizowane prace przejawiają istotne wady w projekcie oraz montażu obu instalacji, poszczególne urządzenia instalacji wentylacji nie działają w ogóle, natomiast z powodu wad wykonania system klimatyzacji i wentylacji nie działa prawidłowo i nie jest wydajny, przez co nie spełnia swojej podstawowej funkcji. Jednocześnie powód podtrzymał wezwanie do usunięcia istotnych wad i zamontowania urządzeń w sposób prawidłowy (w terminie 3 dni od odebrania pisma), pod rygorem odstąpienia od umowy z dnia 18 września 2010 r. Pismo to zostało doręczone pozwanemu w dniu 9 lipca 2012 r. J. Ż. nie dokonał w wyznaczonym terminie naprawy wykonanych przez siebie w lokalu powoda instalacji klimatyzacji i wentylacji.

Pod koniec czerwca 2012 r. firma (...) na zlecenie powoda dokonała oględzin oraz pomiarów instalacji wykonanej przez pozwanego. W jej wyniku oceniono, że schłodzenie powietrza miało zapewniać 5 klimatyzatorów kanałowych marki S. z agregatem zewnętrznym usytuowanym w pomieszczeniu na zapleczu. Wymagane powietrze higieniczne miało być dostarczane na zasadzie podsysania i uzupełniania powietrza obiegowego w układach jednostek klimatyzacyjnych kanałowych. Z kolei nawiew i wyciąg w obiegach powietrza chłodzonego klimatyzatorów kanałowych miał być realizowany za pomocą nawiewników szczelinowych (lub w małej sali – anemostatów sufitowych). Dodatkowym wyciągiem z sali głównej miał być zestaw 5 wentylatorów kanałowych typu TD 325/125 (plus kratki wyrównawcze nad oknami od strony ulicy). W sanitariatach przewidziano wyciąg wspomagany mechanicznie. W założeniach ilość powietrza zewnętrznego miała wynosić 1750 m³/h. Jednostki kanałowe miały doprowadzać do schłodzenia 2070 m³/h powietrza. Schłodzenie powietrza miał zapewniać agregat chłodniczy o mocy 40kW. Kanały nawiewne wykonane z rur S. zostały zaizolowane matą aluminiową, a podejścia pod urządzenie wykonane z rur elastycznych dn 160. Na instalacji nie stwierdzono elementów regulujących. W odniesieniu do projektu zauważono pewne nieprawidłowości, takie jak: zbyt mała średnica przewodu doprowadzającego świeże powietrze w stosunku do założonej średnicy powietrza, zbyt małe przekroje przewodów do klimatyzatorów kanałowych, umieszczenie wyciągów z sali głównej nad oknami od ulicy, tuż nad kratami wyrównującymi (co powoduje obieg powietrza, zamiast wentylacji sali) oraz umieszczenie 4 sztuk kanałowych klimatyzatorów na antresoli (co spowodowało utrudniony dostęp serwisowy, a także wymusiło zastosowanie zbyt małych przekrojów przewodów typu flex). W odniesieniu do wykonawstwa stwierdzono natomiast, że: 5 sztuk wentylatorów wyciągowych nad oknem nie działa prawidłowo lub niektóre z nich hałasują mechanicznie, a nadto zostały one umieszczone w miejscu bez dostępu serwisowego; wentylatory w sanitariatach nie działają, co powoduje cofanie się powietrza i wydostawanie się zapachów z toalet; nawiew i wyciąg z sali głównej są niewydajne; zastosowanie zbyt małych średnic i zbyt długich odcinków przewodów typu flex doprowadziło do zdławienia przepływu przez klimatyzatory kanałowe; jednostka zewnętrzna wykazuje utrudnione działanie, gdyż sposób zamontowania czerpni i wyrzutni w pomieszczeniach obok siebie powoduje krążenie przegrzanego powietrza.

Z uwagi na stwierdzone wady i nieprawidłowości systemu chłodzenia w lokalu powoda, firma (...) w lipcu 2012 r. wykonała roboty remontowo-naprawcze instalacji zamontowanej przez pozwanego, doprowadzając do znaczącej poprawy jej wydolności i efektywności. Na czas tych prac naprawczych, które trwały przez dwa tygodnie, Kawiarnia (...) była zamknięta (a jej pracownicy przebywali na urlopie wypoczynkowym). Z tego tytułu powód poniósł szkodę w

postaci utraconego dochodu w wysokości 1905,14 zł. Za wykonane prace naprawcze (...) wystawiło powodowi fakturę VAT na kwotę 14452, 50 zł.

Pismem z dnia 22 października 2012 r., doręczonym w dniu 6 listopada 2012 r. powód odstąpił od umowy z dnia 18 września 2010 r., w związku z bezskutecznym upływem terminu wyznaczonego do usunięcia istotnych wad wykonanej przez pozwanego instalacji klimatyzacji i wentylacji w lokalu.

Na podstawie dowodu z opinii biegłych sądowych Z. M. i I. B. Sąd I instancji ustalił, że pozwany wykonał przedmiotową umowę w zakresie montażu instalacji klimatyzacji i wentylacji, nie doprowadzając jednak do jej prawidłowego rozruchu. Wykonana instalacja nie uzyskuje parametrów założonych przez pozwanego ani w jego projekcie pierwotnym (3400 m³/h), ani wykazanych w jego dokumentacji powykonawczej (4140 m³/h), jak również nie zapewnia właściwej wentylacji i klimatyzacji w obrębie sali głównej lokalu. W rozpatrywanym przypadku nie może być mowy o awarii instalacji, albowiem stan jej niesprawności nie wystąpił nagle i gwałtownie, lecz polegał na ujawnieniu się jej niewydolności dopiero w okresie letnim. Niemożliwym jest ustalenie powodu niewydolności instalacji, ani też zweryfikowanie, czy którakolwiek z wartości przepływów podana przez pozwanego na rysunkach projektu budowlanego i dokumentacji powykonawczej jest prawidłowa, z uwagi na brak projektu zawierającego ich obliczenia.

Przedłożona dokumentacja projektowa (techniczna) nie jest wystarczająca do realizacji instalacji wentylacyjnej i klimatyzacyjnej. Zawiera ona jedynie informacje ogólne (wytyczne instalacyjne) dla projektu instalacji wentylacyjnej oraz niezbędne ilości wymian powietrza wentylacyjnego, nie stanowi natomiast stricte projektu instalacji wentylacyjnej, a już w szczególności klimatyzacyjnej. Nadto, w oparciu o powyższą dokumentację nie można stwierdzić rodzaju oraz miejsca zainstalowania urządzeń wentylacyjnych, a także na jakiej podstawie dokonano wyboru urządzeń (nie sporządzono bowiem bilansu potrzeb powietrza, jego rozdziału, a zatem nie dobrano urządzeń wentylacyjnych według jego wyniku).

Dokonując oceny zebranego materiału sprawy Sąd Okręgowy pominął dowód z zeznań świadka D. K., uznając go za nieistotny dla rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu. Sąd meriti poczynił ustalenia faktyczne także w oparciu o dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu instalacji sanitarnych wodno-kanalizacyjnych, ogrzewnictwa i wentylacji Z. M. oraz o specjalności instalacyjno-inżynierskiej I. B., dzieląc wnioski zawarte w obu opiniach, które zasadniczo były ze sobą zbieżne. Wskazał, że przedmiotowe opinie zostały sporządzone rzetelnie oraz udzielają wyczerpujących odpowiedzi na zadane pytania, są logiczne, spójne i pozbawione nieścisłości. Podniósł, że strony, pomimo prowadzonej polemiki z tezami i wnioskami opinii biegłych, pod względem merytorycznym nie zakwestionowały ich w sposób skuteczny. Nadto, obie opinie zostały wydane po dokonaniu oględzin zamontowanych przez pozwanego instalacji i przeprowadzeniu pomiarów powietrza oraz analizie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w tym udostępnionej dokumentacji budowlanej.

Przechodząc do oceny prawnej zgłoszonego żądania Sąd Okręgowy stwierdził, że strony łączyła umowa o roboty budowlane. Pozwany, jako osoba posiadająca kierunkowe wykształcenie oraz uprawnienia budowlane (projektowe) był podmiotem, który jednocześnie miał za zadanie opracować kompletny projekt wykonania instalacji klimatyzacyjnej i wentylacyjnej w lokalu użytkowym powoda, a następnie zrealizować go w ramach zawartej w dniu 18 września 2010 r. umowy.

W ocenie Sądu I instancji, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że pozwany zrealizował powierzone mu do wykonania roboty budowlane w sposób wadliwy. Przede wszystkim nie sporządził - wbrew odrębnemu zleceniu powoda, za które otrzymał wynagrodzenie - kompletnej dokumentacji projektowej pozwalającej na realizację przedmiotowej inwestycji. Przygotował jedynie dokumentację zawierającą ogólne wytyczne instalacyjne dla systemu wentylacji. Wykonany przez pozwanego projekt nie zawierał żadnych założeń w zakresie oczekiwanych parametrów powietrza (wymaganej temperatury wilgotności, krotności wymian, prędkości przepływów w kanałach), obliczeń (bilansu ciepła, zapotrzebowania chłodu, oporów przepływu), ani też uzasadnionych obliczeniami doboru urządzeń. Poza tym zamontowane przez pozwanego instalacje systemu chłodzącego, niezwłocznie po ich pierwszym

„roboczym” uruchomieniu dla potrzeb lokalu powoda, w maju 2012 r. ujawniły swoją niewydolność i nieefektywność w stosunku do spodziewanych oczekiwań zamawiającego, tj. nie spełniały one swoich podstawowych funkcji, nie doprowadzały do obniżenia temperatury powietrza w pomieszczeniach. Sąd meriti zauważył również, że strony nie przedstawiły żadnych miarodajnych dowodów na okoliczność dokonania formalnego odbioru końcowego robót wykonanych przez pozwanego, co narusza dyspozycję art. 647 k.c., jak i zapis łączącej je umowy.

Pozwany realizując przedmiotową inwestycję, nie zastosował się także do dyspozycji przepisu art. 634 w zw. z art. 656 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dostarczona przez inwestora dokumentacja, teren budowy, maszyny lub urządzenia nie nadają się do prawidłowego wykonania robót albo jeżeli zajdą inne okoliczności, które mogą przeszkodzić prawidłowemu wykonaniu robót, wykonawca powinien niezwłocznie zawiadomić o tym inwestora. Sąd meriti zaznaczył, że w toku procesu sam pozwany przyznał, iż instalacje chłodzące w lokalu powoda nie zostały zamontowane zgodnie z wykonanym przez niego projektem (abstrahując od okoliczności jego niekompletności i niezdatności do wykonania przedmiotu umowy). Wskazał też, że w związku z faktem, iż powód, zastrzegłszy sobie prawo wyboru i kupna urządzeń, dostarczył klimatyzatory nieodpowiadające dokumentacji projektowej. Mimo tego pozwany zdecydował się dokonać ich montażu. W ocenie Sądu Okręgowego, w takiej sytuacji wybór klimatyzatorów nie obciąża powoda, gdyż pozwany, będąc nie tylko specjalistą w swojej branży, ale i dodatkowo osobą posiadającą uprawnienia budowlane oraz autorem projektu instalacji, winien jako wykonawca (i jednocześnie projektant) zasygnalizować inwestorowi dostrzeżone nieprawidłowości (np. w doborze sprzętu), czy wyniki nie zgodności z projektem, ewentualnie – w przypadku braku porozumienia z zamawiającym – dokonać modyfikacji projektu (po której instalacja działałaby bez zarzutu) lub odmówić montażu urządzeń dostarczonych przez powoda. Tymczasem, pozwany przyjął i zaakceptował urządzenia zakupione przez powoda oraz dokonał ich montażu w ramach obowiązującej strony umowy, pomimo świadomości, iż sprzęty te nie są przystosowane do paramentów zaprojektowanej instalacji, co zdaniem Sądu I instancji jest jednoznaczne z naruszeniem dyspozycji art. 651 k.c., a nawet art. 647 k.c. w zakresie wykonawstwa robót budowlanych zgodnie z projektem.

Dalej Sąd Okręgowy zauważył, że w myśl art. 656 § 1 k.c. do skutków opóźnienia się przez wykonawcę z rozpoczęciem robót lub wykończeniem obiektu albo wykonywania przez wykonawcę robót w sposób wadliwy lub sprzeczny z umową, do rękojmi za wady wykonanego obiektu, jak również do uprawnienia inwestora do odstąpienia od umowy przed ukończeniem obiektu stosuje się odpowiednio przepisy o umowie o dzieło. Stosownie zaś do treści art. 637 § 1 k.c., w brzmieniu obowiązującym na dzień zawarcia umowy, jeżeli dzieło ma wady, zamawiający może żądać ich usunięcia, wyznaczając w tym celu przyjmującemu zamówienie odpowiedni termin z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu nie przyjmie naprawy. Przyjmujący może odmówić naprawy, gdyby wymagała nadmiernych kosztów. Natomiast, gdy wady usunąć się nie dadzą albo gdy z okoliczności wynika, że przyjmujący zamówienie nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim, zamawiający może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne; jeżeli wady nie są istotne, zamawiający może żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. To samo dotyczy wypadku, gdy przyjmujący zamówienie nie usunął wad w terminie wyznaczonym przez zamawiającego (§ 2).

Analizując pojęcie wady dzieła, od wystąpienia której uzależniona jest odpowiedzialność z tytułu rękojmi, Sąd meriti podniósł, że nie jest ono zdefiniowane w Kodeksie cywilnym. Należy zatem odpowiednio stosować przepisy o wadzie rzeczy sprzedanej (art. 556 § 1 i 2 k.c.). Uprawnienia zamawiającego w płaszczyźnie art. 637 k.c. są nadto uzależnione od charakteru wady, w szczególności od jej kwalifikacji jako istotnej lub nieistotnej. Jedynie bowiem w wypadku gdy wada jest istotna, zamawiający może odstąpić od umowy o dzieło. Jeżeli wada jest nieistotna, zamawiającemu przysługuje zaś wyłącznie uprawnienie do żądania obniżenia wynagrodzenia za dzieło w odpowiednim stosunku.

Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy wskazał, że charakter istotny mają wady, które czynią dzieło niezdatnym do zwykłego użytku, albo które sprzeciwiają się wyraźnej umowie, niezależnie od tego czy są one usuwalne, czy nieusuwalne. Wada istotna może mieć przy tym nie tylko wymiar funkcjonalny, ale także estetyczny. Przy stosowaniu kryterium istotności wady dzieła pomocne mogą być zasady stosowane przy stwierdzeniu istotnej wady przedmiotu sprzedaży.

Przekładając powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, w oparciu o zebrane w toku niniejszego postępowania dowody, zważywszy w szczególności na fakt, że po przeprowadzeniu przez firmę (...) prac naprawczych instalacji klimatyzacji i wentylacji zaczęły one funkcjonować prawidłowo, tj. na poziomie wydajności i efektywności satysfakcjonującym zamawiającego, Sąd I instancji uznał, iż opisane wyżej wady, ujawnione w wykonawstwie robót zrealizowanych przez pozwanego, miały wprawdzie charakter usuwalny, lecz jednocześnie istotny, ponieważ czyniły pierwotnie zamontowane instalacje niezdatnymi do użytku zgodnie z przeznaczeniem.

Oznacza to, że na podstawie art. 637 § 1 k.c. powód był uprawniony do wyznaczenia pozwanemu odpowiedniego terminu do usunięcia stwierdzonych wad, co też uczynił w dwóch następujących po sobie pismach. Pozwany jednak, poza podjęciem z kontrahentem za pośrednictwem korespondencji polemiki na temat zasadności wzywania go do dokonania naprawy instalacji, uchylał się chociażby od dokonania gruntownego sprawdzenia stanu wykonanego przez siebie systemu chłodzącego, nie mówiąc o podjęciu jakichkolwiek działań zmierzających do usunięcia ujawnionych usterek.

Z uwagi na bezskuteczny upływ terminu do dokonania przez pozwanego naprawy wykonanych instalacji klimatyzacji i wentylacji, powód w dniu 6 listopada 2012 r. złożył mu oświadczenie o odstąpieniu od umowy zawartej w dniu 18 września 2010 r., które to uprawnienie przysługiwało zamawiającemu w świetle treści art. 637 k.c., zważywszy na istotny charakter ujawnionych wad instalacji, czyniących ją w zasadzie niezdatną do użytku

zgodnego z przeznaczeniem. W tych warunkach Sąd meriti uznał, że powód skutecznie odstąpił od umowy zawartej z pozwanym, wobec czego jego żądanie w zakresie zwrotu uiszczonego na rzecz pozwanego wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane z przedmiotowej umowy w łącznej kwocie 124318 zł.

Dalej Sąd Okręgowy stwierdził, że nie zasługiwało na uwzględnienie żądanie pozwu o zwrot uiszczonego przez powoda na rzecz pozwanego wynagrodzenia za wykonanie dokumentacji instalacji wentylacji i klimatyzacji, ponieważ przedmiot umowy stron z dnia 18 września 2010 r. – a więc umowy, od której powód skutecznie odstąpił – nie obejmował wykonania przez pozwanego jakiegokolwiek dokumentacji. Co prawda pozwany dokumentację taką wykonał, ale nie na podstawie powyższej umowy, lecz w oparciu o odrębne porozumienie stron w tym zakresie, co do którego nie odniosło skutku dokonane przez powoda odstąpienie. Za niezasadne Sąd I instancji uznał także roszczenie o zwrot kosztów naprawy instalacji klimatyzacji i wentylacji oraz o odszkodowanie z tytułu utraconego dochodu za okres zamknięcia kawiarni (...) z uwagi na prace remontowo-naprawcze systemu chłodzącego. Roszczenia o odstąpienie od umowy oraz o zwrot kosztów naprawy i odszkodowanie nie są roszczeniami kumulatywnymi, lecz przeciwstawnymi, a więc wykluczającymi się wzajemnie. Świadczy o tym chociażby treść przepisu art. 637 § 1 in fine k.c., który przewiduje możliwość odmowy przez przyjmującego naprawy gdyby wymagała nadmiernych kosztów. Zatem uprawniony, w omawianym przypadku powód (inwestor), na rzecz którego wadliwie wykonano roboty budowlane, winien rozważyć i podjąć decyzję, czy żądać zwrotu kosztów naprawy ujawnionych wad i odszkodowania (np. z tytułu utraconego dochodu), czy też od umowy odstąpić, jednocześnie godząc się przejęcie na siebie ryzyka ewentualnych kosztów usunięcia (lub prób usunięcia) wad (naprawy) dzieła/robót. Nadto, pomiędzy dokonanymi naprawami a odstąpieniem od umowy brak jest adekwatnego związku przyczynowego. W odniesieniu do roszczenia odszkodowawczego, to jest ono nieuzasadnione z tego względu, że choć rzeczywistą przyczyną zamknięcia kawiarni w dniach 1-15 lipca 2012 r. była konieczność naprawy klimatyzacji i wentylacji w związku z wadliwym działaniem tych instalacji, to jednak należało uznać, że gdyby powód w tej dacie odstąpił od umowy z pozwanym, a strony zwróciły sobie wzajemnie to, co świadczyły na podstawie zawartej umowy, to cały system chłodzący w ogóle nie funkcjonowałby, z uwagi na demontaż instalacji i urządzeń, co w konsekwencji i tak doprowadziłoby do zamknięcia lokalu powoda.

O odsetkach ustawowych od zasądzonej kwoty 124318 zł Sąd meriti orzekł na podstawie art. 481 § 2 k.c., uznając roszczenie powoda za wymagalne od dnia 20 grudnia 2012 r., tj. od dnia wytoczenia powództwa, zgodnie z żądaniem pozwu.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Okręgowy uzasadnił treścią art. 100 k.p.c., zgodnie z zasadą ich stosunkowego rozdzielenia między stronami, ustalając że powództwo zostało uwzględnione w 84% wartości przedmiotu sporu i pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu w trybie art. 108 § 1 k.p.c.

Powyższy wyrok w zakresie rozstrzygnięcia uwzględniającego roszczenie zaskarżył apelacją pozwany, wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że w rzeczywistości projekt instalacji klimatyzacji i wentylacji nie zamówił u niego W. S. (1), lecz główny projektant kawiarni inż. S., który prosił o wystawienie faktury za tę usługę powodowi. Prawdą jest natomiast, że została podpisana umowa na wykonanie tej instalacji na podstawie kosztorysu przedstawionego powodowi i przez niego zaakceptowanego. Nie uwzględniono w nim wartości urządzeń, które miał dostarczyć zamawiający. Kanały wentylacyjne montowano w terminach ustalanych na bieżąco z powodem i zgodnie z dokumentacją budowlaną przez niego przyjętą. W całym cyklu montażowym powód nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń.

Problem powstał dopiero z urządzeniami dostarczonymi przez powoda, które całkowicie odbiegały od założeń dokumentacji i zostały dobrane bez uwzględnienia już wykonanej instalacji kanałów wentylacyjnych. Skarżący podniósł, że polecenie montażu tych urządzeń przyjął od powoda na jego odpowiedzialność. Stwierdził, że jego firma otrzymała do wykonania karkołomne zadanie i je wykonała. Całość robót została zakończona zgodnie z wszystkimi ustaleniami ustnymi z powodem, bo innej formy ustaleń nie było. Jednak to powód zarządzał jednoosobowo całością budowy. Nie zgłosił on żadnych zastrzeżeń do protokołu zakończenia robót.

Nadto apelujący zarzucił, że ustalenia Sądu I instancji są częściowo sprzeczne ze stanem faktycznym. Podał, że pozwany nigdy nie akceptował dostarczonych przez powoda urządzeń, czemu dawał wielokrotny wyraz, natomiast zaakceptował polecenie powoda dotyczące ich montażu. Tej okoliczności nie wzięła pod uwagę w swojej ekspertyzie firma (...), co dyskwalifikuje jej wnioski. Nieprawdziwe jest stwierdzenie, że klimatyzacja działała dopiero od maja 2012 r., gdyż zgodnie z oświadczeniem skarżącego w okresie luty – maj 2012 r. w przedmiotowym lokalu odbyło się wiele spotkań branżystów budowlanych, w czasie których klimatyzacja i wentylacja były czynne. Przede wszystkim zaś nie zaistniały przesłanki wezwania pozwanego do usunięcia usterek w terminie 2 tygodni, pod rygorem odstąpienia od umowy. Miały bowiem miejsce tylko dwa zgłoszenia. Pierwsze dotyczyło głośnej pracy jednego z wentylatorów, ale jej weryfikacja została odłożona na wniosek powoda na okres pokomunijny. Do weryfikacji jednak nie doszło, gdyż po upływie około 2 miesięcy od zgłoszenia powód odmówił dostępu do lokalu. Drugie dotyczyło braku komunikacji jednego klimatyzatora ze sterownikiem, ale natychmiastowy przyjazd do lokalu, zgodnie z życzeniem powoda nie był możliwy. Po kilku dniach pracownik kawiarni w rozmowie telefonicznej z pozwanym uznał jego przyjazd za niepotrzebny, bo właśnie zakończyła pracę firma serwisowa, która naprawiła drobną usterkę, polegającą na odłączeniu przewodu sterującego z zacisku w jednym z klimatyzatorów. Dodatkowo apelujący podniósł, że z informacji uzyskanych przez niego od pracownika serwisu, bezpośrednio po tej naprawie, w jej trakcie nie dostrzeżono żadnych innych nieprawidłowości poza wypięciem przewodu. Wreszcie w opiniach biegłych całkowicie błędnie przedstawiono kwestię wymiany powietrza w agregacie chłodniczym, zaś zastosowane przez pozwanego rozwiązania stosuje się powszechnie, bowiem umieszczenie wyrzutni powietrza nad czerpnięą jest prawidłowe.

Skarżący wskazał, że nie były dotrzymane jego zalecenia przekazane powodowi po zakończeniu robót montażowych o konieczności ciągłego używania klimatyzatorów przez całą dobę. Kiedy urządzenie jest włączane okresowo, przed otwarciem lokalu nie jest w stanie zmienić stanu energetycznego powietrza w krótkim czasie.

Stwierdził również, że obciążenie go stratami powoda z tytułu zamknięcia lokalu i kosztami prac naprawczych nie jest zasadne, bo nie miało związku z wadliwością wykonanej przez niego instalacji, lecz z wymianą instalacji elektrycznej i robót wentylacyjnych dla potrzeb nowo powstałej kuchni w piwnicy lokalu, z uwagi na zmianę jego przeznaczenia z kawiarni na restaurację.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Skarżący nie sformułował zarzutów zaskarżenia w sposób prawem przepisany, jednak charakter podniesionych zarzutów wskazuje, że dotyczą one zarówno naruszenia przepisów postępowania, jak i prawa materialnego.

W odniesieniu do zarzuconych w apelacji błędów w ustaleniach faktycznych nie ma decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestia, na czyje zlecenie J. Ż. wykonał projekt instalacji wentylacyjno – klimatyzacyjnej. Ustalenia w tym zakresie Sąd I instancji poczynił na podstawie zeznań autora projektu budowlanego kawiarni W. S. (2), który działając na zlecenie powoda zlecił skarżącemu wykonanie powyższego projektu. Niesporny pozostaje istotny dla rozstrzygnięcia sprawy fakt, że to pozwany zaprojektował przedmiotową instalację dla inwestora, którym był powód. W przygotowanym przez siebie projekcie przewidział zastosowanie dwóch klimatyzatorów. W sprawie poza sporem pozostawała również okoliczność, że zgodnie z umową dostarczenie urządzeń klimatyzacyjnych należało do powoda, który wbrew założeniom projektu dostarczył pięć zamiast dwóch klimatyzatorów. Nie ma również racji apelujący, że sprzecznie z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd meriti nie ustalił, iż pozwany zwrócił powodowi uwagę na niezgodność dostarczonych urządzeń z założeniami projektu. Rozbieżność między założeniami projektu, a dostarczonymi przez inwestora klimatyzatorami była przy tym oczywista dla obu stron umowy. Całkowicie wiarygodne jest twierdzenie skarżącego, że zwrócił na to uwagę powodowi. Takie ustalenie poczynił także Sąd Okręgowy, trafnie stwierdzając jednocześnie, że nie jest to równoznaczne ze zwolnieniem wykonawcy z odpowiedzialności za wady wykonanych robót.

Gołosłowne pozostało twierdzenie pozwanego, że klimatyzacja działała w lokalu kawiarni w okresie od lutego do maja 2012 r. Przede wszystkim jednak istotna dla rozstrzygnięcia pozostawała niepodważona okoliczność, ustalona na podstawie zeznań świadków R. D. i K. K. będących pracownikami zatrudnionymi w kawiarni (...), a także świadek M. S., kierownika restauracji, że usterka klimatyzacji polegająca na jej niefunkcjonalności ujawniła się po imprezie organizowanej w maju 2012 r.

Skarżący nie zdołał również podważyć dowodów z opinii biegłych sądowych, których wnioski w zakresie braków dokumentacji projektowej były zbieżne. Analiza opinii obojga biegłych wskazuje również na trudność w ocenie prawidłowości działania klimatyzacji wskutek braku założeń co do bilansu potrzeb powietrza i jego rozdziału. Zauważyć przy tym należy, że dowód z opinii biegłego ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny już zebranego w sprawie materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Nie może ona natomiast sama być źródłem materiału faktycznego sprawy ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1969 r., I CR 140/69). Podlega, jak inne dowody ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz odróżniają ją szczególne kryteria dokonania tej oceny. Stanowią je zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Skoro przedmiotem opinii biegłego nie jest przedstawienie faktów, lecz ich ocena na podstawie wiedzy fachowej (wiadomości specjalnych), nie podlega ona weryfikacji, jak dowód na stwierdzenie faktów, na podstawie kryterium prawdy i fałszu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2015 r., IV CSK 275/14 oraz uzasadnienie wyroku tego Sądu z dnia 7 lipca 2005 r., II UK 277/04 i wymienione w nim orzecznictwo). Wreszcie podkreślić należy, że Sąd nie jest obowiązany dążyć do stanu, że złożoną opinią będą przekonane strony. Wystarczy, że opinia jest przekonująca dla sądu, który ocenia, czy biegły wyjaśnił wątpliwości zgłoszone przez stronę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1998 r., II UKN 55/98), oczywiście w granicach podstawy faktycznej niezbędnej dla rozstrzygnięcia. Biorąc pod uwagę powyższe kryteria, w odniesieniu do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, analizowane dowody z opinii inż. I. B. i inż. Z. M. zasługują na pozytywną ocenę.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zakwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, czyniąc je jednocześnie podstawą swojego rozstrzygnięcia. Sąd pierwszej instancji ustalił bowiem istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w

całokształcie zaoferowanego przez strony materiału dowodowego. Ocena przeprowadzonych dowodów została przy tym dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału sprawy, zgodnie z regułami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd meriti nie dopuścił się również błędu w zakresie subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod przepisy prawa materialnego.

Oś sporu w przedmiotowej sprawie stanowiła kwestia odpowiedzialności wykonawcy za montaż instalacji klimatyzacyjno – wentylacyjnej wraz z klimatyzatorami dostarczonymi przez inwestora. Pozwany w toku procesu prezentował stanowisko, że w sytuacji bezspornej niezgodności między zaprojektowanymi urządzeniami a dostarczonymi przez powoda, cała odpowiedzialność za funkcjonowanie instalacji przeszła na W. S. (1). Argumentacji skarżącego nie można podzielić z przyczyn, na które trafnie wskazał Sąd Okręgowy. Wykonawca jako profesjonalista ma obowiązek wykonania powierzonych mu prac w sposób gwarantujący należyłą jakość i zakładaną funkcjonalność zamówionego dzieła. W realiach rozpoznawanej sprawy pozwany w ogóle zaniechał sporządzenia fachowego projektu zleconej mu do wykonania instalacji uwzględniającego osiągnięcie określonych parametrów (stanu energetycznego) powietrza w lokalu powoda, poprzestając na określeniu jedynie pewnych założeń instalacyjnych. Już ta okoliczność powoduje, że obecnie niemożliwe jest sprawdzenie - co utrudniało dokonanie kategorycznej oceny przez biegłych – czy instalacja wykonana przez skarżącego osiągała założoną funkcjonalność. Świadczy to o całkowitym braku profesjonalizmu, bowiem zaprezentowane podejście powoduje, że w istocie nie jest możliwe ustalenie, czy instalacja spełnia parametry, skoro jej efektywność nie została sprecyzowana. Podkreślić przy tym należy, że zgodnie z prawidłowo ustaloną podstawą faktyczną rozstrzygnięcia, pracownicy powoda potwierdzali, iż w maju 2012 r. nie było odczuwalne obniżenie temperatury w lokalu, co oznacza, że podstawowa funkcja klimatyzacji nie została spełniona. Takie odczucia pracowników kawiarni zostały następnie potwierdzone przez pracowników firm serwisowych R. i (...) Serwis (...), którzy stwierdzili brak efektywności wykonanej przez pozwanego instalacji. Wreszcie brak efektywności i wadliwość instalacji potwierdziły wnioski opinii biegłych.

Nawet zakładając, że projektując dwa klimatyzatory, pozwany chciał zrealizować określone przez siebie założenia, to po dostarczeniu przez inwestora pięciu klimatyzatorów o innych niż założone parametrami, rzeczą wykonawcy było dokonanie oceny, czy ich współpraca z zamontowaną już instalacją jest w ogóle możliwa, a jeśli tak czy wymaga to dostosowania, czy też przeróbek istniejącej instalacji i ich zakresu. Z całą mocą podkreślić należy, że pozwany nie udowodnił, że powód zwolnił go z takiego obowiązku. Tymczasem zamiast jasnego określenia warunków montażu klimatyzatorów, pozwany od początku zdawał się uznawać, że decyzja o ich montażu, ustalona z powodem, zwalnia go od odpowiedzialności za jej działanie, wyłącznie z tej przyczyny, że to działanie inwestora zainicjowało odstępstwo od pierwotnego projektu. Zaznaczyć należy, że z żadnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, w tym z zeznań samego pozwanego, nie wynika iż strony ustaliły, że wskutek zamontowania innych niż zaprojektowane klimatyzatorów, instalacja może nie spełniać swoich funkcji, polegających na efektywnym schładzaniu powietrza i właściwej wentylacji pomieszczeń. Do tego zaś, zdaje się zmierzać dość niejasne stanowisko pozwanego, akcentującego zwolnienie go wskutek opisanej sytuacji z odpowiedzialności za jakość wykonanych robót i przeniesienia tej odpowiedzialności na powoda.

O ile zgodzić się należy ze skarżącym, że samo powiadomienie przez niego inwestora o przeszkodach do prawidłowego wykonania robót wskutek dostarczenia przez zamawiającego niewłaściwych materiałów (klimatyzatorów) może być dokonane w dowolnej formie, to dla swej skuteczności powinno ono zawierać wyraźne wskazanie, dlaczego dostarczone materiały nie nadają się do prawidłowego wykonania dzieła i do jakich konsekwencji może to doprowadzić. Nie jest więc wystarczającym powiadomieniem informacja, że materiały dostarczone przez zamawiającego są różne od tych, które strony uzgodniły (co zresztą w okolicznościach sprawy było oczywiste ze względu na ilość dostarczonych urządzeń). Pozwany nie sprostął ciężarowi dowodowemu, który obciążał go na zasadzie art. 6 k.c. i nie wykazał, jakiej treści zastrzeżenia zgłosił inwestorowi, w szczególności co do skutków zastosowania zakupionych przez niego klimatyzatorów. Dyspozycję art. 651 k.c. nakładającego obowiązek informacyjny na wykonawcę należy zaś zdekodować w ten sposób, że brak powiadomienia inwestora o przeszkodzie

do wykonania robót we wskazany wyżej precyzyjny sposób, oznacza iż wykonawca nie będzie mógł podnosić, że roboty zostało wykonane prawidłowo.

Z tych wszystkich względów uznać należało, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej wykładni i właściwego zastosowania art. 651 k.c.

Nietrafione okazały się również podniesione przez skarżącego zarzuty, że powód nie powiadomił go w sposób prawem przewidziany o wadzie instalacji, a ponadto uniemożliwił mu usunięcie wad, poprzez odmowę wstępu do lokalu, zlecając naprawy systemu chłodzenia zlecał zewnętrznym podmiotom. Pomijając akcentowaną przez apelującego niemożliwość niezwłocznego przybycia po zgłoszeniu usterki polegającej na wypięciu przewodu sterującego, powodującego brak komunikacji jednego z klimatyzatorów ze sterownikiem, naprawionej przez firmę (...), skarżący całkowicie pomija, że został wezwany przez powoda do usunięcia wad, pismami doręczonym mu 21 czerwca 2012 r. i 9 lipca 2012 r., w treści których inwestor wskazał, że nieusunięcie wad będzie skutkowało odstąpieniem od umowy. Wprawdzie w obu pismach powód określił jedynie 3. dniowy termin usunięcia wad, jednak z uwagi na wysłanie dwóch pism wzywających do ich usunięcia, uznać należało, że pozwany miał możliwość podjęcia niezbędnych działań w terminie dwutygodniowym i spełnienia tym samym obowiązku niezwłocznego usunięcia wad. Tymczasem, wbrew przywołanym wyżej zarzutom skarżącego, jego jedyną reakcją na wskazane wezwania ze strony inwestora było skierowanie do niego pisma z dnia 25 czerwca 2012 r., w treści którego zanegował on swoją odpowiedzialność, twierdząc że nie odpowiada za funkcjonowanie zakupionych przez powoda urządzeń klimatyzacyjnych. Oznacza to, że J. Ż. uchylił się od choćby próby wyjaśnienia przyczyn złego funkcjonowania instalacji klimatyzacyjno – wentylacyjnej, a tym samym usunięcia jej ewentualnej wadliwości.

W tych warunkach nietrafna jest argumentacja apelującego, że uwolnił się od odpowiedzialności kontraktowej, w tym z tytułu rękopisami za wady fizyczne wykonanych przez siebie i według swojego projektu robót instalacyjnych.

Zastosowanie w rozpoznawanej sprawie regulacji zawartej w art. 637 k.c., obowiązującej w dacie zawarcia umowy łączącej strony i złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy, nie nasuwa zastrzeżeń. Apelujący nie kwestionował oceny Sądu meriti co do istotności stwierdzonej wady, negując jedynie swoją odpowiedzialność za jej powstanie.

Mając powyższe na uwadze brak jest również podstaw do zakwestionowania skuteczności skorzystania przez inwestora z uprawnienia do odstąpienia od umowy dokonanego na mocy art. 637 § 2 zd. 1 k.c. mającego w rozpoznawanej sprawie zastosowanie na zasadzie odesłania z art. 656 § 1 k.c. W efekcie uznać należało, że wydając zaskarżone rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji nie naruszył również przepisów prawa materialnego.

Na zakończenie zauważyć należy, że całkowicie chybione są zarzuty apelującego dotyczące bezpodstawności obciążenia go stratami powoda z tytułu zamknięcia lokalu i kosztami prac naprawczych, skoro w tym zakresie powództwo zostało oddalone. Zasądzona w punkcie 1 zaskarżonego wyroku należność stanowi zaś wyłącznie zwrot uiszczonego przez inwestora wynagrodzenia za montaż przez skarżącego instalacji klimatyzacji i wentylacji, w związku ze skutecznym odstąpieniem od umowy.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego, na które składają się koszty zastępstwa procesowego powoda orzeczono na mocy art. 98 § 1 k.p.c. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda przed Sądem II instancji została ustalona zgodnie z postanowieniami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).